 <p>INSTITUT OGRODNICTWA</p>	<p><b>Dział Wspomagania Badań</b> Seksja Statystyczno-Ekonomiczna*</p> <p><b>Zakład Odmianoznawstwa, Szkółkarstwa i Nasiennictwa Roślin Ozdobnych</b> Pracownia Szkółkarstwa**</p>
---	--

# UWARUNKOWANIA W PRODUKCJI OGRODNICZEJ W POLSCE W 2015 ROKU

Autorzy:

dr inż. Piotr Brzozowski\*

dr inż. Adam Marosz\*\*

dr inż. Krzysztof Zmarlicki\*

Opracowanie redakcyjne:

mgr inż. Małgorzata Karmańska

Opracowanie przygotowane w ramach **zadania 5.1:**

„Upowszechnianie i wdrażanie wiedzy na rzecz poprawy konkurencyjności i innowacyjności sektora ogrodniczego z uwzględnieniem jakości i bezpieczeństwa żywności oraz ochrony środowiska naturalnego”

**Programu Wieloletniego:**

„Działania na rzecz poprawy konkurencyjności i innowacyjności sektora ogrodniczego z uwzględnieniem jakości i bezpieczeństwa żywności oraz ochrony środowiska naturalnego”  
finansowanego przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

**Skierniewice 2015**

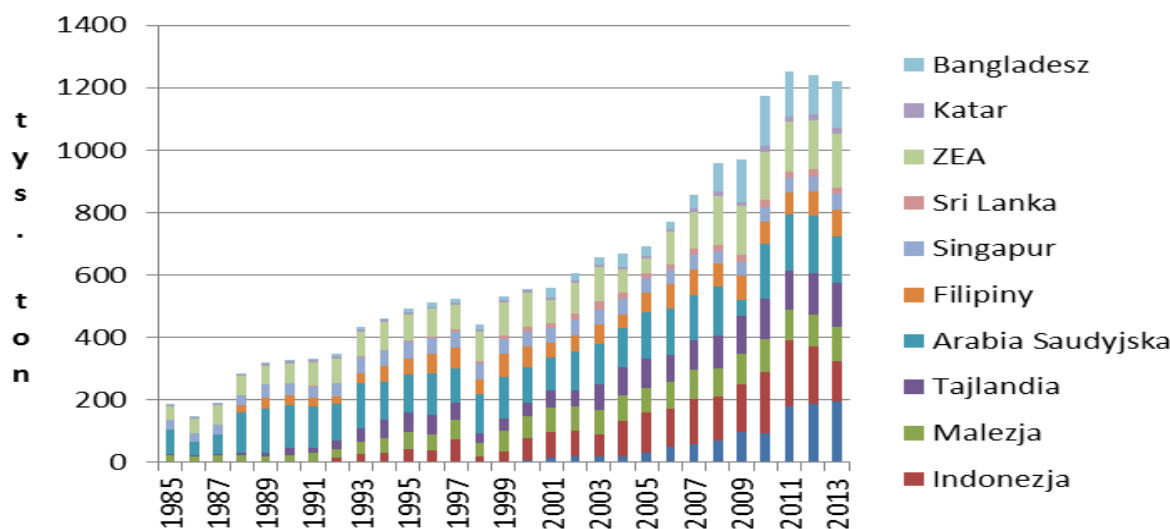
## **Wprowadzenie**

W okresie ostatnich dziesięciu lat rok 2015 był jednym z trudniejszych sezonów dla wielu polskich producentów owoców, warzyw oraz roślin ozdobnych. Bezpośrednio po wprowadzeniu sankcji przez Federację Rosyjską udawało się omijać ograniczenia i sprzedawać produkty ogrodnictwa, w tym zwłaszcza jabłka, na rynku rosyjskim poprzez podmioty gospodarcze z innych krajów. W bieżącym (2015) roku w Rosji nastąpiło duże zaostrzenie kontroli oraz wdrożono pokazowe akcje niszczenia importowanych produktów ogrodnictwa. Obecnie polskie warzywa i owoce, w postaci nieprzetworzonej, trafiają na rynek rosyjski praktycznie tylko w śladowej ilości. Z uwagi na fakt, że rynek rosyjski był naszym największym odbiorcą taka sytuacja generuje duże trudności dla polskich producentów z efektywnym zagospodarowaniem swoich zbiorów. Ponadto w roku 2015 wystąpiły skrajnie niekorzystne warunki pogodowo-klimatyczne dla uprawy większości gatunków owoców i warzyw. Zarówno wysokie temperatury powietrza jak i brak opadów w okresie wegetacji miały bardzo duży wpływ na niższą produktywność upraw i gorszą jakość plonów. W Polsce centralnej i wschodniej, gdzie zbierano dane na potrzeby tego opracowania warunki pogodowe były wyjątkowo niesprzyjające dla prawidłowego wzrostu i rozwoju roślin. Warunki te promowały producentów stosujących nawadnianie upraw. Wiele upraw warzywnych jak fasolka szparagowa w gruncie i ogórki nie wydało plonu lub był on bardzo niski. W przypadku upraw sadowniczych szans powodzenia nie miały nienawadniane uprawy malin i truskawek z sadzonek frigo (na późniejszy zbiór). Sady jabłoniowe plantacje malin i uprawy cebuli z których zbierano dane, były nawadniane. Podaż produktów ogrodnictwa, zwłaszcza warzyw polowych, jest relatywnie mniejsza niż w latach ubiegłych. Dodatkowo niekorzystne uwarunkowania pogłębiła wyjątkowo ciepła jesień która nie sprzyja dobremu przechowywaniu, głównie warzyw i ziemniaków. W związku z powyższym producenci mają duże straty, a przy mniejszej podaży warzyw i owoców pochodzących z krajowej produkcji należy się spodziewać większego wzrostu ich cen dla konsumentów w 2016 roku. Wyjątkowo niekorzystna sytuacja występuje również na krajowym rynku jabłek. Obecnie producenci wstrzymują się z ich sprzedażą licząc na wyższe ceny, tak jak to miało miejsce w ubiegłym sezonie. Wtedy, głównie z powodu rosyjskiego embarga, ceny jabłek jesienią były bardzo niskie. W wyniku efektywnych działań proeksportowych na nowe rynki oraz patriotycznego nastawienia Polaków, którzy znacząco zwiększyli konsumpcję tych owoców, ceny jabłek istotnie wzrosły przed następnymi zbiorami. Wydaje się, że po okresie ograniczonej podaży jabłek w końcówce 2015 roku i relatywnie wysokich cenach nastąpi ich załamanie. Prawdopodobnie stanie się to przy nadpodaży, która pojawi się w wyniku masowego otwarcia przechowalni z jabłkami, zwłaszcza tych bez kontrolowanej atmosfery wiosną 2016. Można spodziewać się, że wtedy cena jabłek powinna być dużo niższa niż obecnie (grudzień 2015 roku).

## **Ocena rynku jabłek**

W świetle informacji globalnych zmniejsza się wolumen produkcji jabłek w krajach Europy Zachodniej. Jest to spowodowane malejącą konkurencyjnością cenową owoców z tych regionów generowaną wysokimi kosztami produkcji, w tym zwłaszcza kosztami siły roboczej. Ponadto w Europie następuje stały spadek spożycia jabłek, w okresie ostatnich dziesięciu lat szacuje się go na około 11%. Podobnie jest w Ameryce Północnej, gdzie spadek konsumpcji w ostatniej

dekadzie jest nieco mniejszy niż w zachodniej Europie i oceniany jest na około 8%. Zupełnie inaczej wyglądają zmiany spożycia jabłek w krajach azjatyckich i afrykańskich, gdzie od prawie zerowego poziomu jeszcze 15 lat temu następuje jego stały wzrost. Potencjał wzrostu popytu na jabłka jest tak duży, że pomimo stałego wzrostu światowej produkcji i spadku spożycia w krajach o wysokich dochodach całość produkcji jest zagospodarowywana. Produkcja i światowy rynek jabłek rozwijały się dynamicznie w ostatnich latach. W dziesięcioleciu 2003-2013 ich produkcja wzrosła o jedną czwartą i osiągnęła poziom 80 milionów ton. Jabłko za sprawą wymiany handlowej staje się jednym z najczęściej konsumowanych owoców na świecie. Obok tradycyjnego rynku rosyjskiego, jest to duża szansa dla polskich producentów i eksporterów. Problemem dla polskich producentów chcących eksportować jabłka na rynki Azji i Afryki są wysokie wymagania jakościowe. Na rynkach tych preferowane są odmiany czerwone, błyszczące i słodkie. O potencjale tego rynku może świadczyć wzrost importu jabłek do dynamicznie rozwijających się krajów Azji w ostatnim 30-leciu (rys.1). Duży wzrost importu jabłek odnotowano także w państwach Afryki Płn. np. Egipt, Algieria.

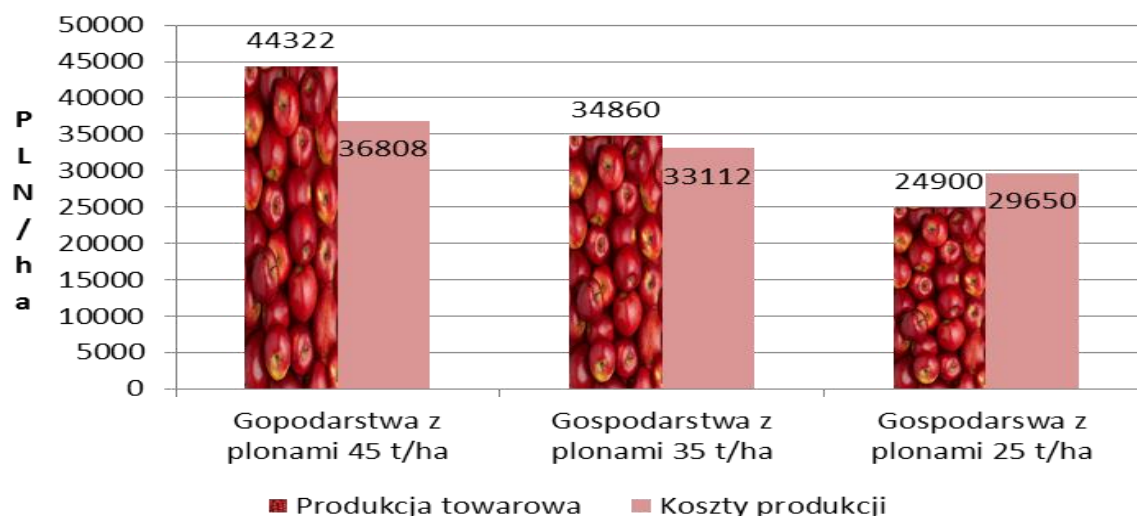


Rys.1. Import jabłek do dynamicznie rozwijających się krajów Azji w latach 1985-2013  
Źródło: FAOSTAT dostęp grudzień 2015

Światowa wymiana handlowa jabłkami (export światowy) w dziesięcioleciu 2003-2013 wzrosła o jedną trzecią osiągając poziom 8,5 mln ton. Największą dynamikę wzrostu obserwowano w tym okresie w Chinach gdzie produkcja wzrosła z 21 mln ton do 38 mln ton. W roku 2013 Polska była największym eksporterem jabłek, jeśli chodzi o tonaż tj. wolumen eksportu, który wyniósł 1,2 mln ton jabłek. Największym importerem jabłek w roku 2013 była Rosja z wielkością importu 1,35 mln ton. W latach 2014 i 2015 największym „ilościowym” eksporterem jabłek były Chiny.

Na podstawie danych uzyskanych z gospodarstw z uprawą jabłoni obliczono wartość produkcji i koszty dla dwóch modelowych poziomów plonów: 45 ton na 1 ha i 35 ton na 1 ha (rys.2). W kalkulacji uwzględniono amortyzację i koszty nawadniania nasadzeń oraz amortyzację i koszty chłodni z KA. Przy większym poziomie plonów – 45 ton na 1 ha, uzyskano większą wartość produkcji powyżej 44 tys. złotych. Pomimo wyższych poniesionych kosztów na 1 ha w wysokości 36,8 tys. złotych opłacalność produkcji była w tym przypadku największa, a wskaźnik opłacalności wyniósł 120,4%. Niższą opłacalność produkcji uzyskano przy plonie

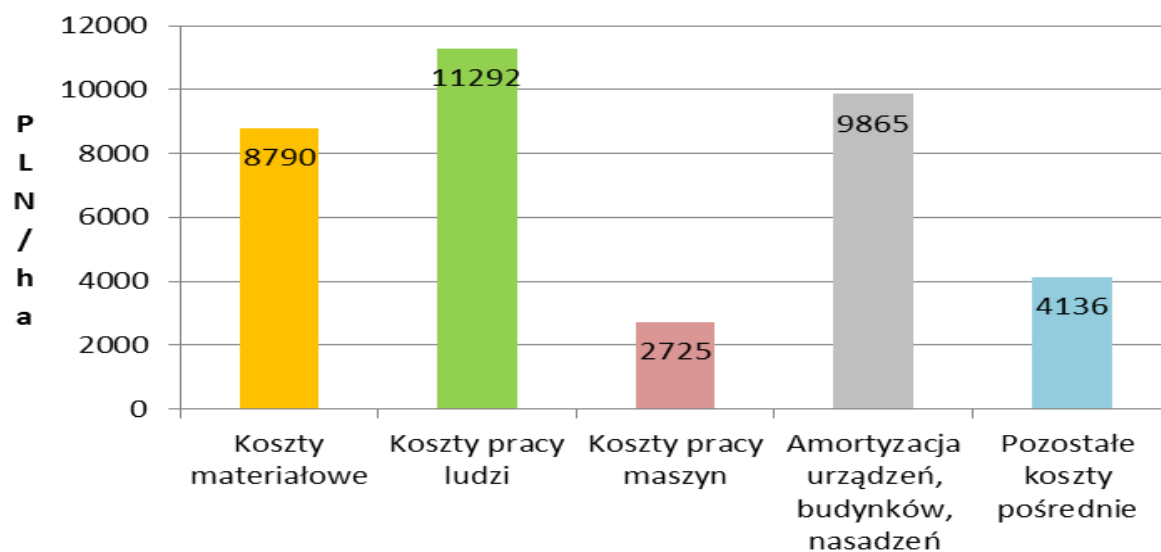
35 ton z ha i wynosiła ona 105,3%. Przy plonie 25 ton jabłek z 1ha produkcja była nieopłacalna a ponoszone koszty przewyższały wartość uzyskanych z niej przychodów, stąd wskaźnik opłacalności wyniósł zaledwie 84,0%.



Rys.2. Wielkość produkcji i koszty w zależności od wysokości plonów w gospodarstwach z produkcją jabłek w roku 2015

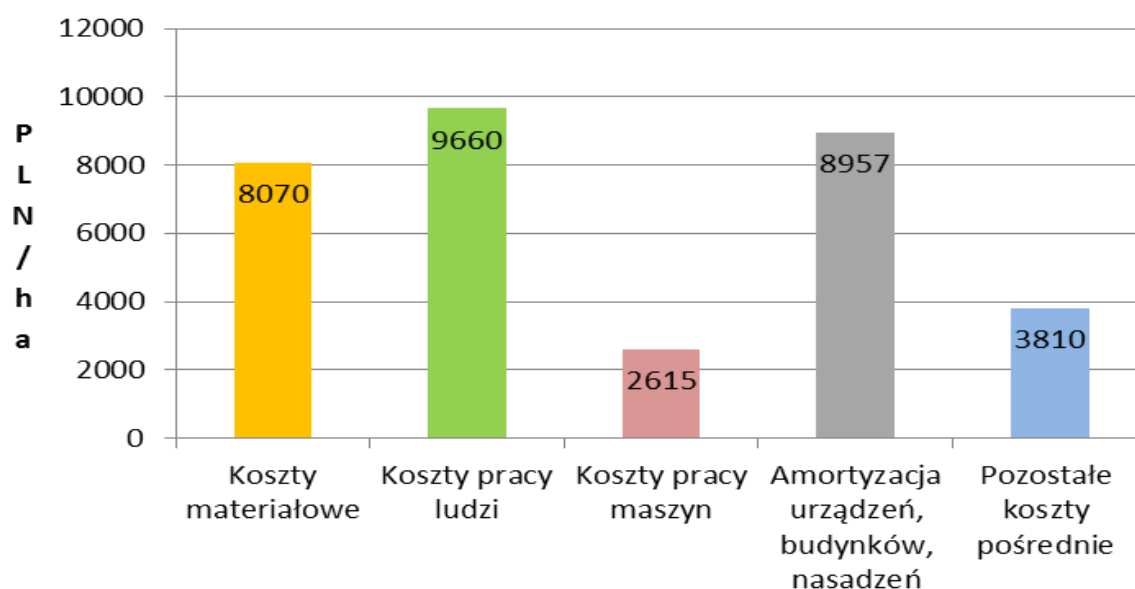
Źródło: Badania własne

Największą pozycję w kosztach produkcji jabłek stanowiły koszty pracy ludzi. Przy plonie 45 ton z 1 ha ich wartość wynosiła 11,3 tys. zł co stanowiło 30,7% kosztów produkcji (rys. 3). Drugą co do wielkości pozycję stanowiły koszty amortyzacji budynków urządzeń i nasadzeń - 9,9 tys. na 1 ha i 26,8% kosztów całkowitych produkcji. Do tak dużej wysokości kosztów amortyzacji przyczynia się amortyzacja chłodni na owoce. Kolejną pozycję w wysokości 8,8 tys. zł na 1 ha i 23,9% kosztów całkowitych stanowiły koszty materiałowe: zużytych pestycydów, nawozów, opakowań i wody. Przy plonie 35 ton jabłek z 1 ha wymienione koszty były odpowiednio niższe (rys. 4).



Rys. 3 Poszczególne elementy kosztów produkcji jabłek przy plonie 45 t/ha

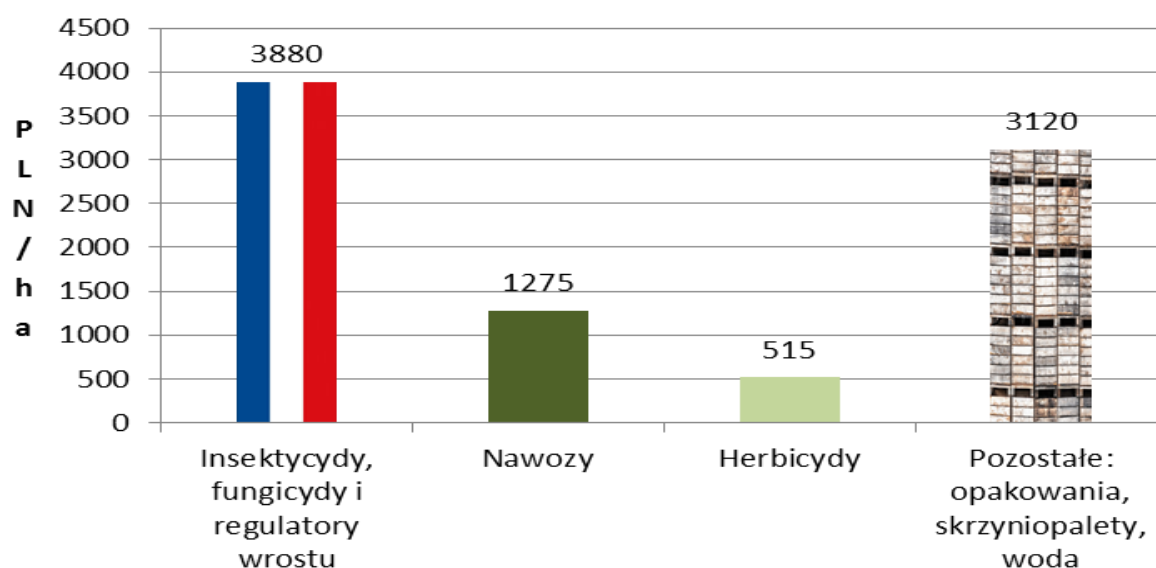
Źródło: Badania własne



Rys.4. Poszczególne elementy kosztów produkcji jabłek przy plonie 35 t/ha

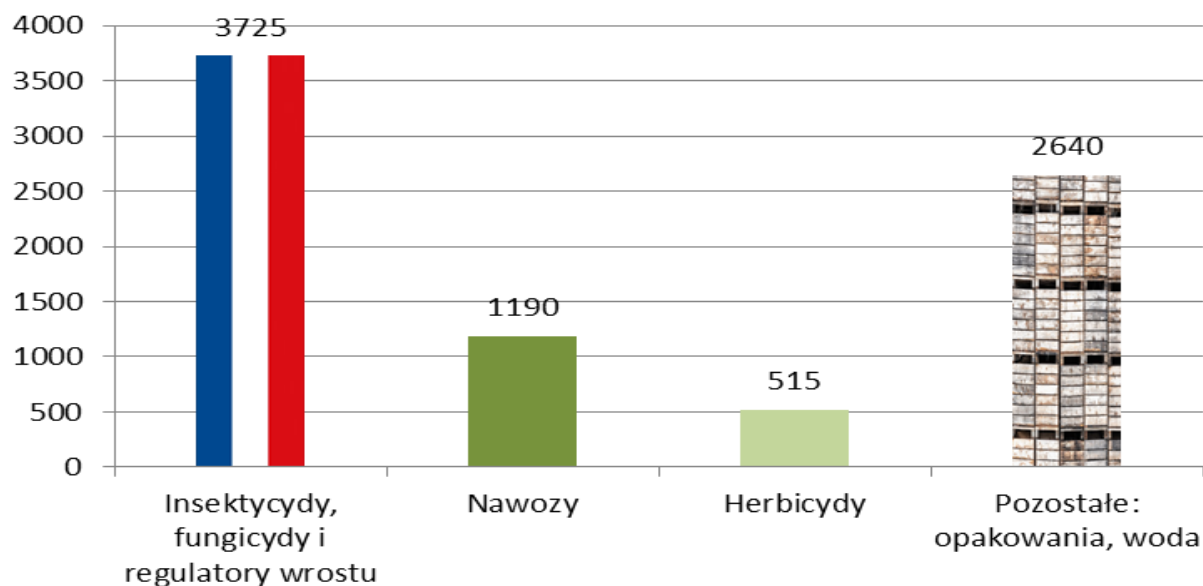
Źródło: Badania własne

Koszty materiałowe i koszty pracy najemnej ludzi są bardzo istotne dla producenta ponieważ stanowią wydatek gotówkowy, konieczny do poniesienia w chwili zakupu środka produkcji lub zapłaty za wykonaną pracę (najczęściej był to zbiór jabłek). Przy plonie 45 ton z 1 ha największą pozycję 3,9 tys. złotych tj. 44,1% kosztów materiałowych stanowiły koszty pestycydów: insektycydów fungicydów i regulatorów wzrostu (rys. 5). Istotny wydatek to opakowania w postaci konieczności wymiany części skrzyniopalet, skrzynek lub zakupu jednorazowych kartonów tekturowych. Koszty te obliczono na 3,1 tys. zł na 1 ha, co stanowiło 35,5% kosztów materiałowych. Koszt nawozów to około 1,3 tys. zł na ha, a herbicydów około 500 zł. Przy plonie 35 ton jabłek z 1 ha poszczególne koszty materiałowe, oprócz kosztów herbicydów były odpowiednio niższe (rys. 6).



Rys. 5. Koszty materiałowe produkcji jabłek przy plonie 45 t/ha

Źródło: Badania własne



Rys. 6. Koszty materiałowe produkcji jabłek przy plonie 35 t/ha

Źródło: Badania własne

### Ocena rynku jabłek przez polskiego producenta (na podstawie badań ankietowych)

- Rynek jabłek jest w Polsce nieuporządkowany.
- Bardzo dużo producentów nie jest zrzeszonych w OP.
- Większość krajowych producentów posiadających sady do 15 ha nie jest przystosowana mentalnie do współpracy przy sprzedaży jabłek.
  - Dotyczy to również sadowników zrzeszonych w OP, kiedy widzą w sprzedaży samodzielnej, nie poprzez grupę, większy profit.
- Skoki cenowe powodują przetrzymywanie jabłek przez producentów w oczekiwaniu na wyższe ceny, co destabilizuje ciągłość handlu wymaganą przez dużych odbiorców.
  - W takich warunkach występują trudności w koncentracji podaży co dramatycznie utrudnia eksport i sprzedaż do największych sieci handlowych operujących w Polsce.

### Ocena rynku jabłek przez polskiego konsumenta (na podstawie badań ankietowych)

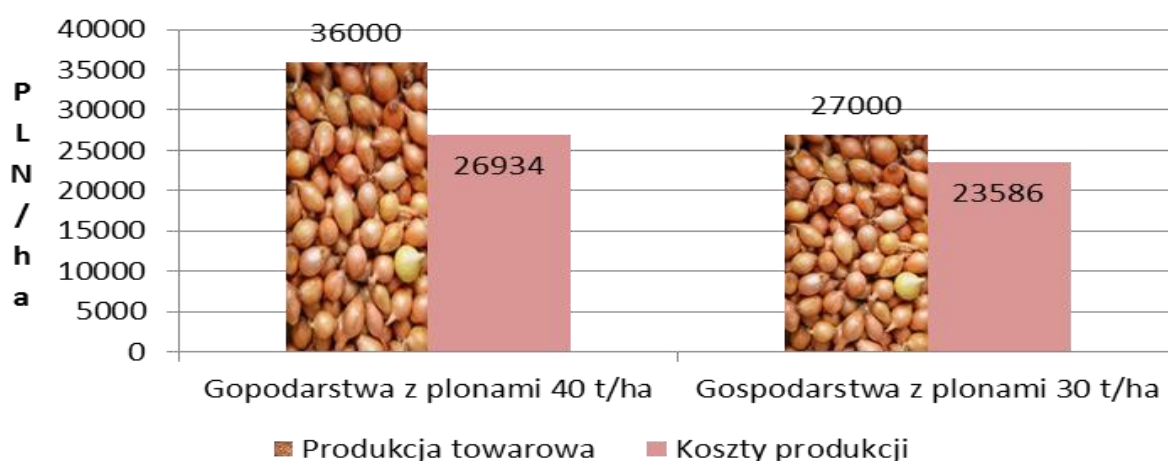
- W handlu detalicznym następuje istotna poprawa w zakresie podaży na rynku jabłek deserowych (lepszą jakość owoców i rozszerzony asortyment odmianowy)
- Niezrozumiały, z uwagi na większe niż przed rokiem trudności z eksportem do Rosji, wzrost cen jabłek w detalu
- Duża podaż w sklepach dyskontowych i supermarketach bardzo drogich, relatywnie w stosunku do owoców polskiej produkcji, jabłek importowanych

### Ocena rynku cebuli

W świetle informacji globalnych zwiększa się światowe zapotrzebowanie na to warzywo. W wielu krajach wzrost produkcji nie nadąża z popytem. Niekorzystne warunki pogodowe

powodują obniżenie plonów lub ich całkowite zniszczenie. W ostatnich latach utrwała się tendencja do zmniejszenia podaży przy jednoczesnym wzroście światowego popytu, oraz zwiększania eksportu z UE, zwłaszcza do Brazylii i Afryki. Cebuli produkuje się na świecie obecnie prawie tyle samo, co jabłek, tj. około 55 - 75 mln ton rocznie. Według danych FAO jest to około 55 mln, według innych danych z państw azjatyckich - powyżej 75 mln. Najwięksi producenci to Chiny z produkcją około 20 mln ton i Indie, –około 15 mln ton. W Europie najczęściej cebuli produkuje się w Holandii (1,2 - 1,3 mln ton), Hiszpanii (1 - 1,2 mln ton) i w Polsce (600 - 700 tys. ton). Łącznie te trzy kraje odpowiadają za ponad 50% podaży cebuli w państwach Unii Europejskiej. Produkcja w UE w 2014 wyniosła niecałe 6,0 mln ton cebuli, w 2013 było to nieco ponad 5,0 mln ton, a w 2012 natomiast ponad 6,0 mln ton. W ciągu ostatnich 10-ciu lat wymiana handlowa cebulą zasuszoną w łusce bardzo wzrosła z poziomu 5 mln ton w roku 2003 do około 7 mln ton w latach 2011 - 2012. Polska rocznie eksportuje od 110 tys. ton do prawie 120 tys. ton cebuli. Podobnie jak w przypadku jabłek na eksport cebuli duży wpływ ma rosyjskie embargo. Eksport cebuli w pierwszym półroczu 2015 wyniósł 57,4 tys. ton, a jego wartość 75,65 mln zł, dla porównania w pierwszym półroczu 2014 roku (przed embargo) eksport cebuli wyniósł 66,2 tys. ton, a jego wartość 95,5 mln zł.

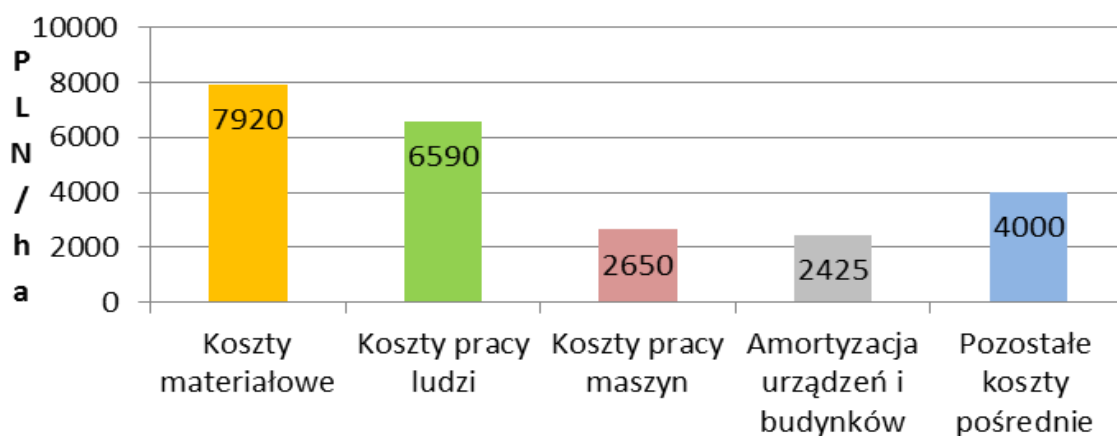
Na podstawie danych uzyskanych od producentów obliczono wartość i koszty produkcji cebuli dla dwóch poziomów plonów 40 ton na 1 ha oraz 30 ton na 1 ha (rys. 7). W obydwu przypadkach stosowano nawadnianie z wykorzystaniem deszczownicy szpulowej. Większą wartość produkcji powyżej 36 tys. złotych, uzyskano przy plonie 40 ton na 1 ha. Koszty produkcji na 1 ha przy tej wysokości plonów wyniosły 26,9 tys. złotych, a wskaźnik opłacalności wyniósł 133,7%. Niższą opłacalność produkcji uzyskano przy plonie 30 ton z ha wskaźnik opłacalności wyniósł 114,5%. Jest to korzystna sytuacja ekonomiczna dla producentów, a ich wyniki mogą się jeszcze poprawić po spodziewanej wyższej cenie cebuli w I połowie 2016 roku. Według producentów w roku 2014 produkcja cebuli była nieopłacalna, a w latach 2012 i 2013 opłacalna. Najgorzej wspominają jednak rok 2011 gdy uzyskiwane ceny nie pozwalały na pokrycie nawet kosztów zmiennych „nakładów bieżących” na środki ochrony, nawozy, najemną pracę ludzi przy zbiorach i sortowaniu).



Rys. 7. Wielkość produkcji i koszty w zależności od wysokości plonów w gospodarstwach z produkcją cebuli w roku 2015

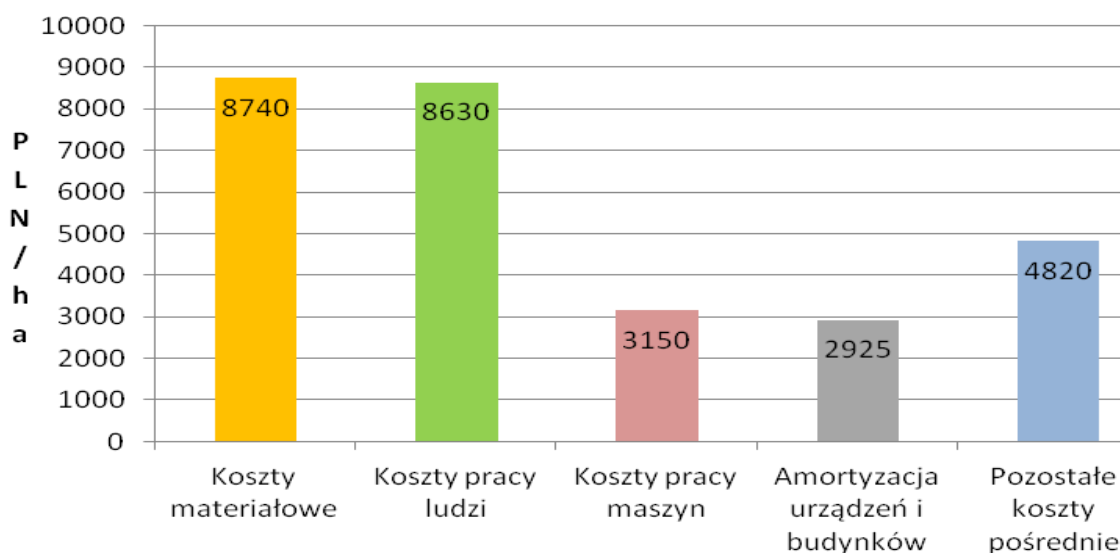
Źródło: Badania własne

Największą pozycję w kosztach produkcji cebuli stanowiły koszty materiałowe. Przy plonie 30 ton z 1 ha ich wartość wynosiła 7,9 tys. zł co stanowiło 33,6% całkowitych kosztów produkcji (rys. 8). Drugą co do wielkości pozycję stanowiły koszty pracy ludzi 6,6 tys. na 1 ha i 27,9% kosztów całkowitych produkcji. Kolejną pozycję w wysokości 4,0 tys. zł na 1 ha i 17,0% kosztów całkowitych stanowiły koszty pośrednie. Przy plonie 40 ton cebuli z 1 ha wymienione składniki kosztów były odpowiednio wyższe (rys.9).



Rys.8 Poszczególne składniki kosztów produkcji cebuli przy plonie 30 t/ha

Źródło: Badania własne



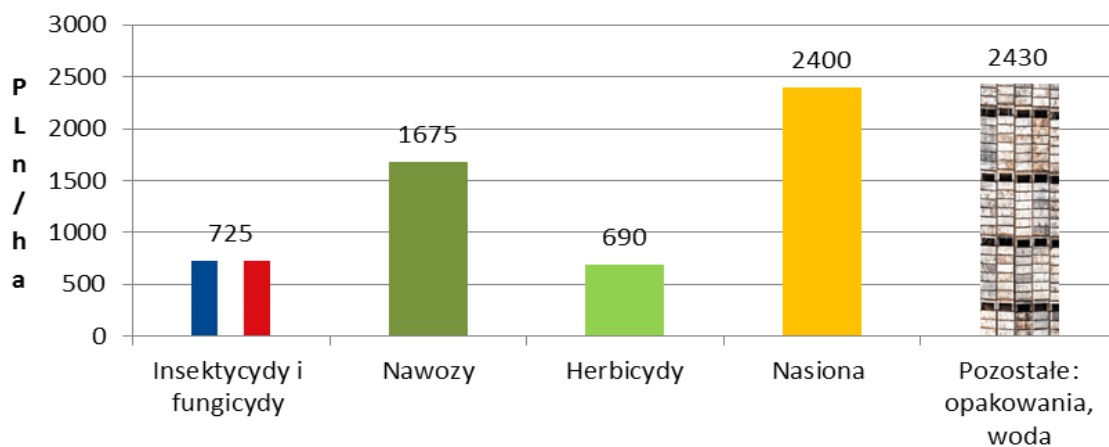
Rys. 9. Poszczególne składniki kosztów produkcji cebuli przy plonie 40 t/ha

Źródło: Badania własne

W kosztach materiałowych, przy plonie 30 ton cebuli z 1 ha, największą pozycję 2,4 tys. złotych tj. 30,7% kosztów materiałowych stanowiły koszty opakowań i innych materiałów w postaci: skrzyń, skrzynek, palet, worków raszlowych oraz zużytej wody (rys. 10). Praktycznie taki sam był koszt nasion 2,4 tys. zł i 30,3% kosztów materiałowych. Koszt nawozów to około 1,7 tys. zł

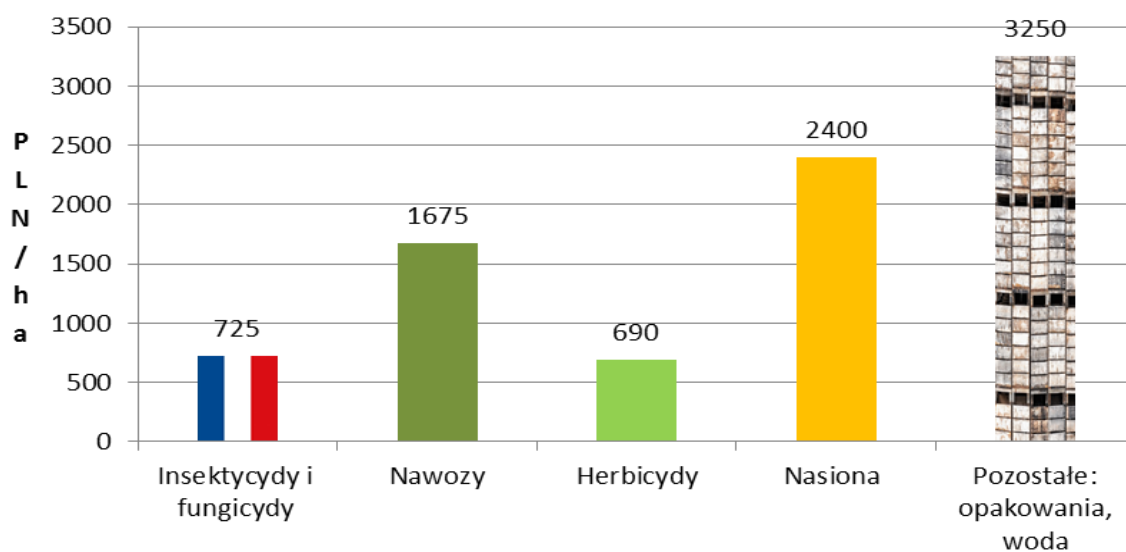


na ha i 21,1%, koszt insektycydów i fungicydów to 725 zł na 1 ha, a herbicydów około 700 zł/ha. Przy plonie 40 ton cebuli z 1 ha wymienione składniki kosztów materiałowych z wyjątkiem kosztów herbicydów i nasion były odpowiednio wyższe (rys. 11).



Rys.10. Koszty materiałowe produkcji cebuli przy plonie 30 t/ha

Źródło: Badania własne



Rys.11. Koszty materiałowe produkcji cebuli przy plonie 40 t/ha

Źródło: Badania własne

### Ocena rynku cebuli przez polskiego producenta (na podstawie badań ankietowych)

- W wyniku niekorzystnych warunków pogodowych wystąpił drastyczny spadek plonów.
- Bez zastosowania w trakcie sezonu wegetacyjnego intensywnego nawadniania produkcja jest całkowicie nieopłacalna.
- Odnotowujemy wyższe, w porównaniu do ubiegłego sezonu, ceny skupu cebuli.

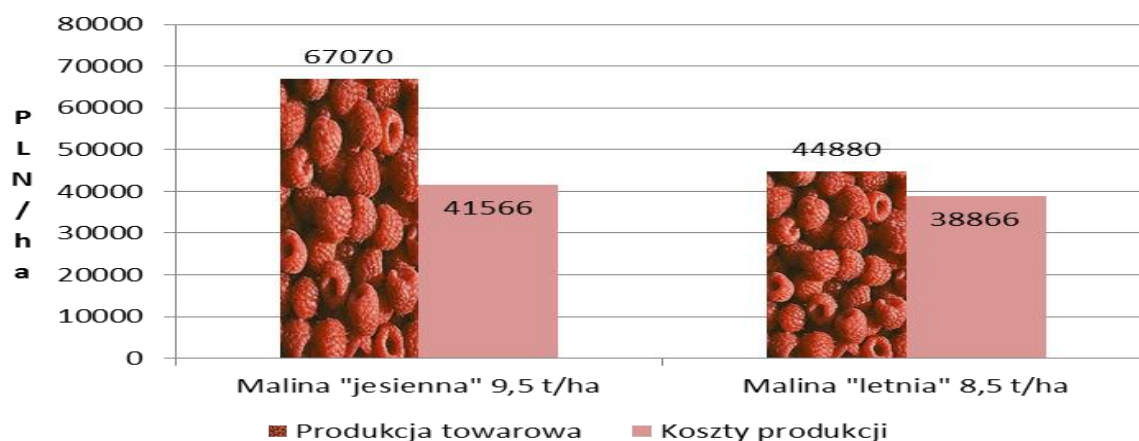
- Zwiększenie oczekiwań odbiorców hurtowych w zakresie przygotowania towaru do obrotu.
  - Wymogi w zakresie jakości i wyrównania wielkości w partii (trudniej jest sprzedać cebulę o słabszej jakości i nie sortowaną).
  - Wymogi w zakresie opakowania (coraz trudniej jest sprzedać towar luzem, nawet jeśli cebula jest sortowana).

### **Ocena rynku cebuli przez polskiego konsumenta**

- W sklepach i na targowiskach zauważalna jest większa różnorodność podaży.
  - Znacznie częściej, niż w latach ubiegłych, dostępna jest cebula biała i czerwona
- Zauważalna jest bardzo duża poprawa jakości cebuli w handlu.
  - Dotyczy to zarówno wyglądu zewnętrznego jak i jej trwałości w domu po dokonanych zakupie (cebula kupowana w sklepie rzadziej się psuje i nie wyrasta z niej szczypior)
- Cebula jest zdecydowanie droższa niż w ubiegłym roku.

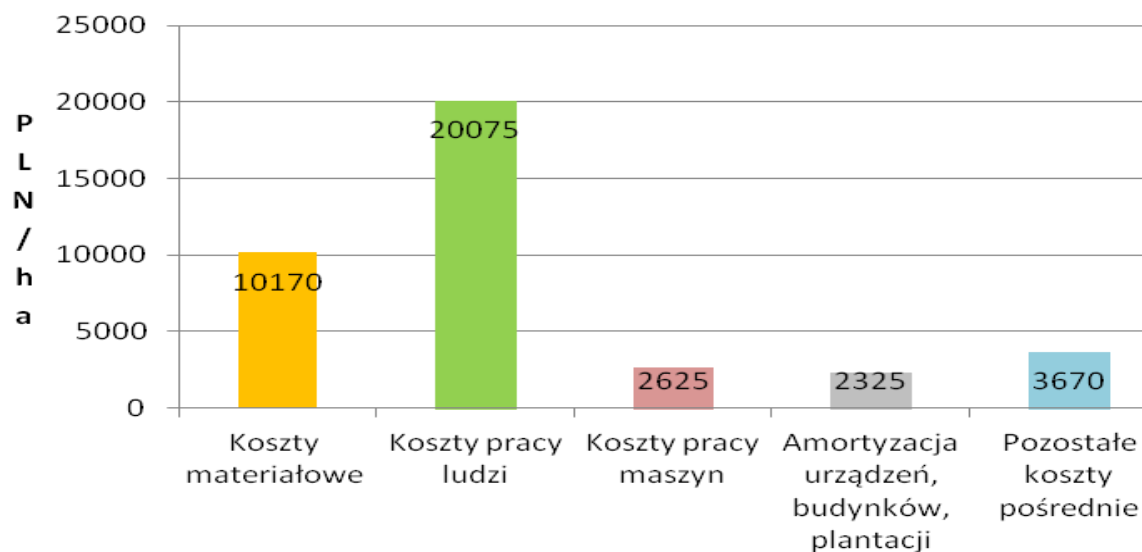
### **Ocena rynku malin**

Utrzymuje się tendencja spadku produkcji malin z przeznaczeniem dla przetwórstwa, zwłaszcza w Europie w krajach takich jak Serbia i Węgry będących niegdyś potentatami w tym zakresie. Spadek ten następuje pomimo zwiększania się popytu na maliny w większości rozwiniętych krajów i jest wynikiem głównie niekorzystnych zmian klimatycznych utrudniających produkcję. Brak opadów deszczu w trakcie wegetacji uniemożliwia produkcję malin bez nawadniania plantacji. W Polsce w produkcji malin następuje zastępowanie uprawy maliny letniej maliną jesienną. Wpływa na to mniejsze zapotrzebowanie na nakłady pracy, malin jesiennych nie prowadzi się przy drutach i ich pędów się na nich nie wypłata. Ponadto następuje wydłużenie okresu zbioru z dwóch tygodni w przypadku malin odmian letnich do dwóch - trzech miesięcy przy malinach jesiennych, co umożliwi zebranie plonów przez mniejszą liczbę pracowników. Około 120 tys. ton malin produkowanych w państwach UE pochodzi z Polski. Według FAO dużo malin w Europie produkuje się w Rosji ok. 130 tys. ton i w Serbii do 100 tys. ton, nie należą one jednak do Unii Europejskiej. Produkcja malin w Polsce wzrosła po roku 2007 głównie za sprawą malin „jesiennych”. Wartość produkcji oraz koszty w gospodarstwach z produkcją malin obliczono dla dwóch rodzajów: uprawy tradycyjnej maliny letniej ze szczytem zbiorów przypadającym na lipiec oraz maliny jesiennej zbieranej od początku sierpnia do przymrozków. W obydwu rodzajach upraw stosowano nawadnianie kropelkowe, a w przypadku maliny letniej montowano rusztowania. W roku 2015 w badanych gospodarstwach nieznacznie lepiej plonowała malina jesienna, producenci uzyskali 9,5 tony z ha, a dla maliny letniej o 1 tonę mniej (rys.12). Poza tym o dużo lepszym wyniku finansowym w przypadku maliny jesiennej zdecydowała wyższa uzyskiwana cena - 7,06 zł/kg w przypadku maliny letniej średnia uzyskiwana cena to 5,28 zł/kg. Wskaźnik opłacalności produkcji maliny jesiennej wyniósł 161,3%, natomiast dla maliny letniej 115,5%.



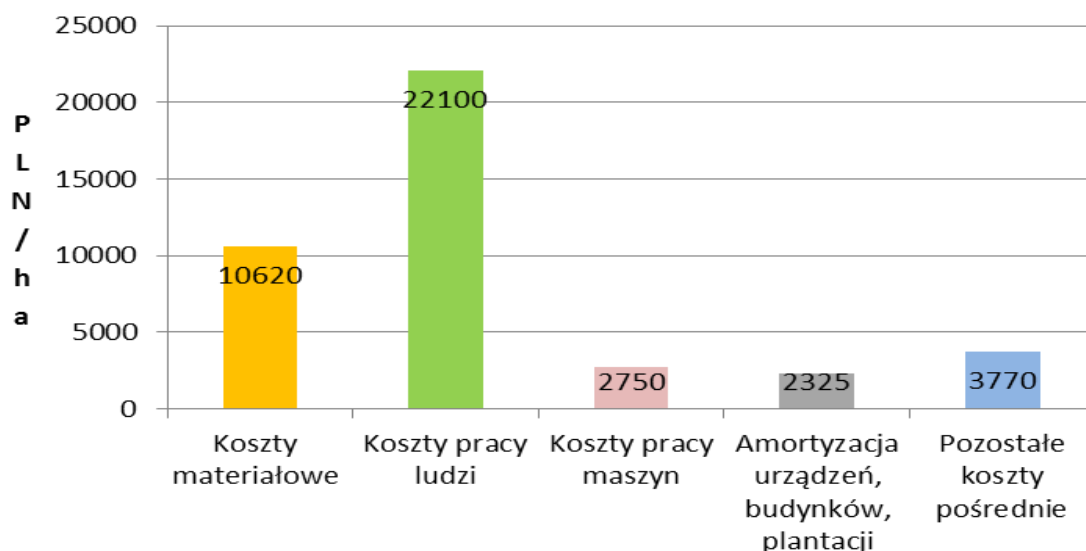
Rys.12. Wielkość produkcji i koszty w zależności od terminu zbiorów w gospodarstwach z produkcją maliny w roku 2015.

Źródło: Badania własne



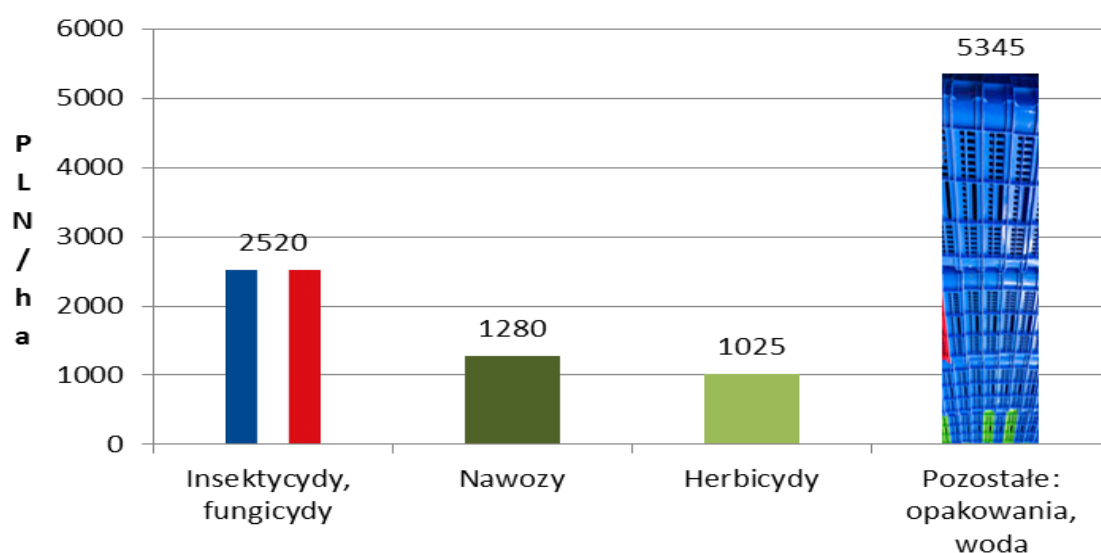
Rys.13. Poszczególne składniki kosztów produkcji maliny „letniej” przy plonie 8,5 t/ha

Źródło: Badania własne

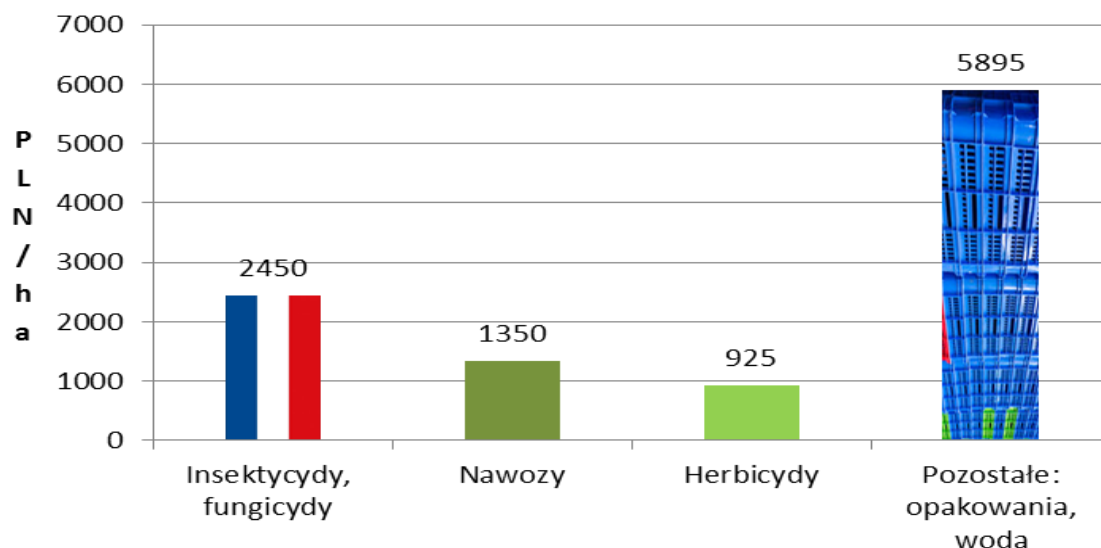


Rys.14. Poszczególne składniki kosztów produkcji maliny „jesiennej” przy plonie 9,5 t/ha.  
Źródło: Badania własne

W przypadku malin letnich w kosztach materiałowych największą pozycję 5,3 tys. złotych tj. 51,5% kosztów materiałowych stanowiły koszty opakowań i innych materiałów (rys. 15). Głównie były to koszty opakowań jednorazowych w wysokości 0,6 zł na 1 kg zebranych malin oraz koszt wymiany części skrzynek, a także koszt zużytej wody. Duży koszt stanowiły środki ochrony 2,5 tys. zł na ha, co stanowiło 24,3% kosztów materiałowych. Nawozy to koszt 1,6 tys. zł na ha, co stanowiło 15,9% kosztów materiałowych.



Rys.15. Koszty materiałowe produkcji maliny letniej przy plonie 8,5 t/ha  
Źródło: Badania własne



Rys.16. Koszty materiałowe produkcji maliny jesiennej przy plonie 9,5 t/ha  
 Źródło: Badania własne

Poszczególne składniki kosztów materiałowych produkcji malin jesiennych kształtowały się na podobnym poziomie jak malin letnich z wyjątkiem kosztów opakowań, których z racji wyższego plonu zużyto odpowiednio więcej (rys. 16).

#### Ocena rynku malin przez polskiego producenta (na podstawie badań ankietowych)

- W wyniku zmian klimatycznych opłacalna produkcja malin bez nawadniania plantacji staje się niemożliwa.
- Pomimo nawadniania występuje spadek plonów spowodowany suszą.
- Przyrost cen owoców rekompensuje ich niższe plony i powoduje, że produkcja jest bardziej opłacalna niż w okresie ostatnich pięciu lat.
- Coraz mniejsza jest podaż malin owocujących na pędach dwuletnich.
  - Co jest efektem braku odpowiednich odmian, Malling seedling która była podstawową odmianą na Lubelszczyźnie zatraciła swój charakter odmianowy, Willamette często przemarza, natomiast Canby jest zbyt drobna do zbioru ręcznego.

#### Ocena rynku malin przez polskiego konsumenta (na podstawie badań ankietowych)

- W sezonie polskie maliny nie są dostępne w sklepach dyskontowych (Biedronka, Lidl) gdzie sprzedawane są owoce importowane, sporadycznie można je kupić w hipermarketach (Tesco, Auchan).
- Następuje wzrost cen malin w detalu, poprawia się również ich jakość.
- Wydłuża się okres podaży, w dużych miastach sezon sprzedaży malin trwa niemal cały rok.

### **Tendencje w produkcji kwiatów ciętych róż w Polsce na tle zmian światowych**

Produkcja kwiatów ciętych róż w Polsce od ostatnich dwóch lat jest w fazie niewielkiego wzrostu opłacalności ekonomicznej, a przyczyniają się do tego taniejące surowce energetyczne oraz dwie łagodne zimy. Dzięki temu zwiększyła się rentowność gospodarstw i możliwe było dokonanie niezbędnych unowocześnień produkcyjnych. W przypadku głównych producentów kwiatów ciętych róż w Europie jak Holandia, Niemcy, Włochy nie odnotowano zmian lub zarysowały się nawet spadki areалу, sprzedaży i ogólnej sytuacji producentów. Rodzima produkcja pod tym względem wygląda bardzo korzystnie.

Konsumpcja kwiatów w Polsce na jednego mieszkańca w wieku powyżej 15 lat, jest w porównaniu do krajów Europy zachodniej na 3-4 krotnie niższym poziomie, ale porównywalna do krajów z naszego regionu (np. Czechy) czy takich krajów jak np. Hiszpania. Wartość ta nieznacznie w porównaniu do danych z 2011 roku wzrosła. Całkowite wydatki na rośliny i kwiaty wyniosły w Polsce w 2012 r. wg szacunków 967 mln Euro (tab. 1). Ceny kwiatów ciętych róż w ostatnich dwóch latach, zarówno w Polsce jak i w krajach Europy nieznacznie wzrosły, średnio rocznie od 2 - 5%, co przy spadku cen surowców energetycznych (ropa, gaz, węgiel) oraz łagodnych zimach, przyczyniło się do poprawy sytuacji ekonomicznej producentów.

Z przeprowadzonych badań ankietowych i bezpośrednich planowany jest wzrost produkcji kwiatów róż, kosztem kwiatów mniej popularnych w ostatnim czasie jak goździk czy gerbera. Możliwy jest również niewielki wzrost powierzchni osłon poprzez dobudowanie nowych szklarni o powierzchni łącznej 2,5 ha.

W przypadku produkcji tych kwiatów w Holandii i Niemczech obserwuje się dalsze spadki powierzchni upraw. Do najważniejszych przyczyn należą wysokie koszty siły roboczej, energia, ograniczenia dotyczące emisji CO<sub>2</sub> i duży napływ kwiatów importowanych z Afryki i Ameryki Północnej, gdzie produkcja dalej wzrasta. W Niemczech produkcja róż w latach 2008 - 2014 zmniejszyła się o 82 ha i wynosi obecnie około 230 ha. Większość popytu pokrywana jest towarem pochodzącym z importu bezpośredniego z Afryki lub sąsiedniej Holandii. Import kwiatów ciętych róż do Niemiec wzniósł w 2014 roku 300,9 mln Euro i był 10-cio krotnie większy niż eksport. W przypadku naszych zachodnich sąsiadów zmniejszyła się także powierzchnia upraw szkółkarskich o 614 ha, głównie za sprawą dużego nasycenia rynku i importu tańszego materiału z Holandii. Wzrosła natomiast nieznacznie powierzchnia uprawy roślin rabatowych i balkonowych. W Holandii także odnotowano spadek areálu uprawy kwiatów ciętych róż pod osłonami w ostatnich 6-ciu latach aż o 272ha. W 2009 roku róża, która była dotąd na pierwszym miejscu upraw kwiatów ciętych w tym kraju ustąpiła miejsca chryzantemie. Produkcja kwiatów ciętych róż w Polsce jest na podobnym poziomie co w latach poprzednich. Areal upraw pod szkłem nie ulega zmianie, maleje natomiast systematycznie i stopniowo produkcja w nieogrzewanych tunelach foliowych. Eksport kwiatów róż jest na poziomie 2,2 mln Euro, import natomiast wyniósł 38,4 mln Euro (wg danych Eurostatu). Produkcja szkółkarska wzrosła pomiędzy rokiem 2010 a 2015 o 65 ha, wzrasta także dynamicznie areal uprawy choiniek oraz kwiatów balkonowych, rabatowych i bylin.

**Tabela 1.** Konsumpcja kwiatów i roślin ozdobnych na jednego mieszkańca w wybranych krajach Europy

Kraj	Wydatki na rośliny w Euro na 1 mieszkańca		Wydatki całkowite (mln Euro)		PKB na 1 mieszkańca (x 1000 Euro)	Populacja mieszkańców w wieku 15+ (mln)
	2011	2012	2011	2012	2012	2012
Austria	158	153	1132	1102	33,5	7,2
Belgia	137	135	1249	1240	31,0	9,2
Czechy	41	32	368	284	19,4	9,0
Dania	189	184	862	846	33,6	4,6
Francja	129	127	6802	6732	28,6	53,2
Niemcy	139	139	9851	9900	33,4	71,0
Włochy	113	75	5871	3835	26,5	51,1
Holandia	125	126	1724	1738	33,5	13,8
Norwegia	283	-	1131	-	51,5	4,1
Hiszpania	28	-	1092	-	24,2	39,7
Szwecja	150	170	174	1342	33,5	7,9
Wielka Bryt.	86	78	4453	4062	27,0	52,3
Polska*	27	29	902	967	19,1	33,4

Źródło: Na podstawie danych AIPH 2014

\*dane dla Polski na podstawie badań własnych (rozmowy, ankiety bezpośrednie i mailowe z producentami, sprzedawcami i właścicielami sklepów, hurtowni, centrów i kwaciarni)

### Koszty produkcji dla przeciętnych polskich warunków

Z przeprowadzonych analiz oraz badań ankietowych, rozmów z producentami wynika, że w przypadku produkcji kwiatów ciętych róż głównymi składnikami kosztów są koszty ogrzewania, energii elektrycznej i robocizny. W przeliczaniu na jeden ha produkcji kwiatów w warunkach szklarniowych w uprawie całorocznej lub z krótkim okresem spoczynkowym (4 tygodnie) stanowią one od 74,4% do 79,3% kosztów całkowitych, w zależności od ogrzewania (węgiel, mazut, gaz) i sposobu uprawy (całoroczna lub ze spoczynkiem). Pozostałe ważne składniki kosztów to materiał roślinny (łącznie z opłatami licencyjnymi) oraz koszty amortyzacji liczone często jako raty spłacanych kredytów inwestycyjnych (15,5-18% kosztów całkowitych na rok). Natomiast podłoża, nawozy, ochrona biologiczna i chemiczna, transport i spedycja, pakowanie, koszty pośrednie wraz z podatkami stanowią mniejsze składniki kosztów całkowitych (tab.1). Koszty produkcji w przypadku uprawy kwiatów ciętych w ostatnich 2 latach zmalały (zmniejszenie zapotrzebowania i spadek cen opału), przy utrzymujących się cenach energii elektrycznej. Wzrosły natomiast nieznacznie koszty siły roboczej, ale nie jest ona największym składnikiem kosztów całkowitych. Produkcja szkółkarska czy nawet uprawy kwiatów balkonowo-rabatowych jest mniej kapitałochłonna. W przeprowadzonej analizie w 2015 r. do najważniejszych kosztów produkcji szkółkarskiej w uprawie pojemnikowej na przykładzie świerków należą koszty robocizny (51,83%) i zakupu materiału nasadzeniowego (27,17%) – tabela 3. W ostatnich dwóch latach koszty produkcji świerków uprawianych w pojemnikach nieznacznie wzrosły (1-2%) głównie za sprawą wzrostu ceny materiału nasadzeniowego i kosztów siły roboczej, pozostałe składniki kosztów nie uległy zmianie.

**Tabela 2.** Koszty i nakłady na produkcję kwiatów ciętych róż w uprawie szklarniowej w 2014 r. na podstawie badań i analiz prowadzonych w 8 wytypowanych gospodarstwach szklarniowych

Składniki kosztów	Zużycie na 1 ha produkcji na rok	Koszt jednostkowy (zł za j.m.)	Razem koszty tys. zł	% kosztów całkowitych w zależności od ogrzewania		
				węgiel	mazut	gaz
Ogrzewanie						
-węgiel/miał węglowy	700 ton	690 t	483,0	18,25	-	-
- olej ciężki (mazut)	600 ton	850 t	510,0	-	19,08	-
- gaz ziemny	388000 m <sup>3</sup>	2,35 m <sup>3</sup>	911,8	-	-	29,65
Energia elektryczna	2415,1 MWh	530 MWh	1280,0	48,37	47,88	41,63
Robocizna	15360 rbh	16,0 rbh	245,8	9,29	9,19	8,00
Materiał roślinny z opłatą licencyjną	60000 szt*.	9,0 szt.	135,0	5,1	5,05	4,4
Podłoże (torf + perlit)	200000* 1	0,08 1	4,0	0,15	0,14	0,13
Pojemniki / donice	20000* szt.	0,65 szt.	3,25	0,12	0,12	0,1
Nawozy mineralne (NPK)+ mikroelementy	4,1 t	2040 t	18,36	0,69	0,68	0,59
Ochrona biologiczna przed szkodnikami	-	-	7,21	0,27	0,26	0,23
Ochrona chemiczna przed chorobami	-	-	3,2	0,12	0,11	0,1
Transport i spedycja (do 3,5 t)	35000 km	0,8351 km	29,23	1,1	1,09	0,95
Amortyzacja szklarni z wyposażeniem	-	-	342,8	12,9	12,8	11,14
Pozostałe koszty stałe	-	-	32,3	1,22	1,2	1,05
Koszty pośrednie, w tym zaliczka podatku dochodowego	-	-	61,7	2,33	2,3	2,0
Razem	-	-	-	-	-	-
Ogrzewanie węgiel	-	-	2566,3	100	-	-
Ogrzewanie mazut	-	-	2593,3	-	100	-
Ogrzewanie gaz	-	-	2995,1	-	-	100

\* nakłady na 4 letni na cykl uprawy, koszty całkowite na 1 rok

- badania własne na podstawie ankiet, rozmów bezpośrednich i wizyt i analiz w gospodarstwach

**Tabela 3.** Koszty i nakłady na produkcję świerków w pojemnikach w produkcji szkółkarskiej w 2015 r. na podstawie badań i analiz prowadzonych w 8 wytypowanych gospodarstwach szkółkarskich

Składniki kosztów	Zużycie na 1 ha produkcji na rok	Koszt jednostkowy (zł za jednostkę miary)	Razem koszty tys. zł	% kosztów całkowitych
Materiał nasadzeniowy (siewki 2/2)	60000* szt.	2,12 szt.	63,6	27,17
Pojemniki (C5)	60000* szt.	0,47 szt.	13,1	5,6
Podłoże (torf wysoki)	300* m <sup>3</sup>	80,0 m <sup>3</sup>	12,0	5,12
Nawozy NPK + mikroelementy	1200 kg	11,8 kg	14,1	6,0
Robocizna	7680 rbh	15,8 rbh	121,3	51,83
Ochrona przed chorobami i szkodnikami	-	-	1,2	0,51
Amortyzacja kontenerów i nawadniania	-	-	2,4	1,02
Koszty pośrednie	-	-	6,3	2,7
Razem	-	-	234	100

\* zużycie na 2 letni cykl uprawy, koszty dla jednego roku

- badania własne na podstawie ankiet, rozmów bezpośrednich i wizyt i analiz w gospodarstwach



### **Podaż - popyt**

Bieżący rok w sprzedaży detalicznej roślin ozdobnych i kwiatów wypada bardzo dobrze w porównaniu do poprzednich lat szczególnie jeśli chodzi o sprzedaż wiosenną i letnią. Jest to dobra prognoza na rok 2016. Wskaźniki wzrostu gospodarczego Polski wyrażone PKB i stopą bezrobocia pozwalają wyciągnąć wniosek, że rok 2016 w sprzedaży na rynek krajowy będzie równie udany.

Sprzedaż wiosenna w 2015 r. była rekordowo wysoka i dużo lepsza niż w roku 2014. Gorsze wyniki zanotowane zostały w przypadku handlu zagranicznego, w szczególności jeśli chodzi o ozdobny materiał szkółkarski. Większy optymizm jest wśród producentów sprzedających na rynek krajowy ponieważ, łagodna zima, długa i ciepła wiosna sprzyjały sprzedaży, która była lepsza od tej w 2014 roku o 7-8 %. Dość duży spadek jest odnotowany w wielu rejonach kraju jeśli chodzi o sprzedaż letnią i wczesnojesienną, co było związane z długo utrzymującymi się upałami i katastrofalną suszą. Rekordowe upały i susza były przyczyną gwałtownego spadku popytu i okres jesienny w porównaniu z analogicznym w roku 2014 zakończył się spadkiem obrotów na poziomie 20-30%. Należy jednak oczekiwać dobrego wiosennego popytu w następnym sezonie ponieważ większość konsumentów w badaniach w centralnej Polsce deklaruje chęć zakupu roślin uzależniając to poprawą warunków pogodowych. Susza spowodowała znaczne straty w nasadzeniach roślin w terenach zieleni i ogrodach przydomowych. Nasadzenia te będą wymagały uporządkowania, drzewa, krzewy i rośliny, które wypadły i nie przetrwały będą musiały być usunięte i zastąpione nowymi. Dlatego okres wiosenny roku 2016 może być bardzo dobry dla działalności firm terenów zieleni i gospodarstw szkółkarskich.

### **Ocena rynku ze strony producenta**

Branża ogrodnicza dotychczas bardzo dobrze radziła sobie z kryzysem ekonomicznym, ale w Polsce zaczyna on być odczuwalny na poziomie eksportu i jak podają niektórzy producenci i dostawcy środków produkcji rok 2016 może być przełomowy. Głównie za sprawą dość znacznych spadków w handlu materiałem szkółkarskim i kwiatami z Rosją i Ukrainą. Z informacji przekazywanych od większych eksporterów materiału do tych krajów wynika, że obroty wiosenne w 2015 roku spadły od 7 do 30% w porównaniu do 2014 roku, a na Ukrainę od 35 do 60%. Biorąc pod uwagę coraz trudniejszą sytuację gospodarczą w Rosji w związku z obniżeniem cen ropy, sprzedaż jesienna w 2015 zakończy się jeszcze większymi spadkami, a początek roku 2016 będzie dość trudny. Jeśli chodzi o sprzedaż materiału szkółkarskiego, to producenci oceniają ją ogólnie między poziomem zadowalającym, a dobrym w porównaniu do poprzedniego roku 2014. Różne są jednak oceny co do rodzaju dystrybucji zależnie od wielkości szkółki. Najlepiej w 2015 roku oceniono sprzedaż detaliczną, najsłabiej natomiast zamówienia publiczne i samorządowe (podobna ocena była w 2012 r.). Szkołki małoobszarowe i rozdrobnione z niskim poziomem specjalizacji nie są w stanie sprostać większym zamówieniom publicznym czy odbiorcom zagranicznym. Taka sytuacja nie sprzyja budowaniu przewagi komparatywnej. W tym zakresie musi nastąpić powiększenie areału produkcji lub zawężanie produkowanego asortymentu i tworzenie grup producentów. Dobra sytuacja ekonomiczna w tej dziedzinie nie zachęca jednak do tego typu aktywności, ale producenci powinni działać w tym zakresie z większym wyprzedzeniem.

### **Ocena rynku ze strony konsumenta**

Bania konsumenckie nie miały szerokiego zakresu. Prowadzone były w trakcie wizyt bezpośrednich w punktach sprzedaży przy szkółkach i kwiaciarniach. Polegały na obserwacji i rozmowach bezpośrednich. Większość osób biorących udział w badaniu wyraźnie podkreśla, iż jakość roślin jest najważniejsza. I mają rację. Jeśli producenci chcą sprzedawać swoje produkty, a szczególnie jeśli chcą utrzymać wysoką sprzedaż letnią to muszą dołożyć starań by rośliny przyciągały uwagę. Powinny być ładne, zdrowe, obficie kwitnące i mogą być wtedy droższe. Większość kupujących to kobiety, dokonujące zakupu pod wpływem impulsu wizualnego, dlatego jakość ma tu decydujące znaczenie. Odnosi się to nawet do klientek o mniej zasobnym portfelu, które mając obok roślinę słabiej rozgałęzioną np. w mniejszej doniczce, z jednym lub dwoma kwiatami za kilka złotych, wybierały te w pojemnikach większych, dobrze rozgałęzione, z wieloma kwiatami, mimo iż te produkty były nieraz dwukrotnie droższe.

W Europie Zachodniej, gdzie poziom nasycenia konsumpcji jest wysoki konsumenci oszczędzają pieniądze, producenci natomiast coraz więcej muszą inwestować w marketing, a ogólna sprzedaż detaliczna stara się zachęcić miłośników ogrodnictwa do częstszych zakupów – to obecna ogólna sytuacja na europejskim rynku ogrodnictwa. Większość właścicieli szkółek, centrów ogrodnictwa i kwiaciarni w Europie stawia na dotarcie z ofertą do klientów poprzez Internet (jest to trend dynamicznie rozwijający się także w Polsce), głównie przez własny newsletter i portale społecznościowe. Centra ogrodnictwa starają się też zapewnić konsumentom kompetentną obsługę, obejmującą szeroki asortyment usług, a także zaoferować jak największą liczbę atrakcji zmieniających rutynę codziennych zakupów w ekscytujące przeżycie. Warto także nadmienić, że duża część właścicieli placówek wprowadza nowe kategorie i pozycje asortymentowe, których sprzedaż w żadnym stopniu nie jest uzależniona od pogody, np., artykuły dekoracyjne, doniczki, wyposażenie ogrodów, literatura ogrodnictwa, kwiaty cięte, balkonowe, pokojowe, a nawet artykuły spożywcze. Można oczekiwać, że ten trend nie tylko się utrzyma, ale będzie się rozwijał, ponieważ gwarantuje punktom sprzedaży stałość dochodów przez cały rok, niezależnie od warunków pogodowych. Udział roślin w takiej sprzedaży może się jednak zmniejszać.